

Magdalena Dragun

Uniwersytet w Białymstoku
magdalena.dragun@gmail.com

Sylwia Łazuk

Uniwersytet w Białymstoku
sylwia.lazuk@o2.pl

Pochodzenie dziecka a *exceptio plurium concumbentium* jako jeden ze sposobów obalenia domniemania ojcostwa pozamałżeńskiego

The child's legitimacy and the *exceptio plurium concumbentium* as a way to rebut the presumption of paternity out of wedlock

Abstract: Issues related to the charge of plurium concumbentium may lead to many doubts, for it has not only its legal, but also a moral and social aspect. It is obvious that since humanity exists, there is always and will remain a current problem of children born out of wedlock. Thus, it is obvious that establishing the paternity of an illegitimate child is necessary in order to determine its origin and legal status in Polish family law. Therefore, the discussion starts with an analysis of the concept of both biological and legal paternity. The purpose of this was to submit to analysis issues related to the presumption of paternity out of wedlock, as well as the charge of plurium concumbentium, as one way to rebut the presumption of paternity out of wedlock. The consequence of the analysis of the plea of plurium concumbentium was thus the identification of ways to rebut the presumption of paternity out of wedlock, the practical possibilities of using the plea of plurium concumbentium by the defendant in the process of paternity and an indication of the problem of difficulty in exercising by the defendant, the provision of art. 85 § 2 of the Family and Guardianship Code by means of subjective transformation of a claim.

Keywords: out-of-wedlock children, legitimacy, presumption of paternity, family law, plurium concumbentium, rebutting the presumption

Słowa kluczowe: dzieci pozamałżeńskie, pochodzenie dziecka, domniemanie ojcostwa, prawo rodzinne, plurium concumbentium, obalenie domniemania

Problem dzieci pozamałżeńskich istniał od początku egzystencji ludzkości i pozostaje aktualny do dnia dzisiejszego. Z problematyką pochodzenia dziecka nierozdzielnie związane jest pojęcie „ojcostwa”, a którego sprecyzowanie jest (w świetle poruszonej problematyki) obligatoryjne. Mając na względzie powyższe, wskazać należy na odróżnienie pojęcia ojcostwa biologicznego od pojęcia ojcostwa prawnego¹. Ojcem biologicznym dziecka jest mężczyzna, który obcował z matką dziecka ze skutkiem w postaci poczęcia, a następnie urodzenia się dziecka. Z kolei ojcem prawnym dziecka jest mężczyzna, którego łączy z dzieckiem stosunek prawny ojcostwa, tj. ojcem prawnym jest bądź mąż matki (co do którego zachodzi domniemanie ojcostwa biologicznego określonego w art. 62 k.r.o.²) bądź mężczyzna niebędący mężem matki, a który dziecko uznał albo co do którego zapadł prawomocny wyrok sądowy ustalający ojcostwo³. Kodeks rodzinny i opiekuńczy używa terminów „ojciec” oraz „ojcostwo”. Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej określenia, stwierdzić można, że k.r.o. (w rozdziale I „Pochodzenie dziecka”) terminu „ojciec” używa w znaczeniu biologicznym, z kolei terminu „ojcostwo” (w zwrotach „ustalenie ojcostwa” i „zaprzeczenie ojcostwa”) – w znaczeniu prawnym. Kodeks ten, posługując się terminem „ojciec” w znaczeniu biologicznym, nie zawiera norm, które dawałyby podstawę do stwierdzenia faktu biologicznego ojcostwa. Kodeks przewiduje tylko konkretne stany faktyczne, stwarzające domniemanie prawne oraz środki wyłączające ich skuteczność⁴. Kodeks normuje więc domniemanie ojcostwa małżeńskiego oraz pozamałżeńskiego. Z kolei zaś zawarte w odpowiednich przepisach k.r.o. przesłanki obalenia domniemań świadczą o tym, że ustawodawca z góry przewidywał możliwość zaistnienia takich sytuacji, w których domniemany ojciec nie jest ojcem biologicznym. Założeniem k.r.o. jest więc, aby ojcostwo prawne było również ojcostwem biologicznym. Wynika to z art. 3 kpc.⁵, tj. z zasady prawdy. W związku z tym prawidłowe unormowanie przesłanek obalenia domniemań, a między innymi zarzutu *plurium concumbentium* daje gwarancję zadośćuczynienia tej zasadzie, której znaczenie jest stale podkreślane⁶.

Domniemanie prawne wynikające z art. 85 k.r.o. (domniemanie ojcostwa) może nastąpić za pomocą różnych środków dowodowych. Powyższe wynika z art. 234 kpc., który stanowi, że domniemania prawne wiążą sąd, ale mogą być obalone, gdy ustawa tego nie wyłącza. Takiego wyłączenia nie przewiduje żaden przepis. Nie sprecyzowano również ustawowo sposobu obalenia domniemania ojcostwa pozamałżeń-

1 W. Stojanowska, *Ojcostwo prawne a ojcostwo biologiczne*, Warszawa 1985, s. 42.

2 Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2017 r. poz. 2082 ze zm.).

3 W. Broniewicz, W kwestii powództwa prokuratora o zaprzeczenie ojcostwa, „Nowe Prawo” 1963, nr 2, s. 160.

4 Uchwała SN z dnia 6 października 1969 r., III CZP 25/69, OSN 1970, nr 5, poz. 75.

5 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 101 ze zm.).

6 J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego – założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego*, „Nowe Prawo” 1951, nr 7-8, s. 18.

skiego. W związku z tym pozwany dysponuje różnymi dowodami prowadzącymi do tego celu (np. wynik badań DNA). Mając na względzie powyższe, można więc powiedzieć, że domniemanie ojcostwa pozamałżeńskiego z art. 85 § 1 k.r.o. może być obalone za pomocą:

- 1) dowodów biologicznych wykluczających ojcostwo pozwanego,
- 2) innych dowodów wyłączających możliwość ustalenia podstawy domniemania ojcostwa z art. 85 § 1 k.r.o. (np. stan zdrowia wyłączający jakąkolwiek aktywność życiową),
- 3) *exceptio plurium concumbentium*.

Zarzut *plurium concumbentium* (przewidziany w art. 85 § 2 k.r.o.) jest jednym ze sposobów obrony pozwanego. Zarzut ten stanowi, że fakt obcowania matki dziecka w okresie koncepcyjnym (określonym w art. 85 § 1 k.r.o.) także z innym mężczyzną (poza pozwanym) może być podstawą obalenia tego domniemania „tylko wtedy, gdy z okoliczności wynika, że ojcostwo innego mężczyzny jest bardziej prawdopodobne”. *Exceptio plurium concumbentium* jest zarzutem, że matka dziecka pozamałżeńskiego utrzymywała stosunki cielesne w okresie koncepcyjnym nie tylko z pozwanym domniemanym ojcem dziecka, ale również z innymi mężczyznami. Zarzut ten może stać się podstawą do obalenia domniemania ojcostwa pozamałżeńskiego tylko wówczas, gdy ojcostwo konkubenta okaże się bardziej prawdopodobne niż pozwanego. *Exceptio plurium concumbentium* można w języku polskim określić jako zarzut obcowania cielesnego matki dziecka pozamałżeńskiego w okresie jego poczęcia z wieloma mężczyznami.

Treść art. 85 § 2 k.r.o. wskazuje, iż samo udowodnienie przez pozwanego zarzutu *exceptio plurium concumbentium* nie powoduje automatycznie obalenia domniemania ojcostwa. Wymagane jest stwierdzenie, że ojcostwo innego mężczyzny jest bardziej prawdopodobne niż pozwanego. Stwierdzenie to musi być oparte na wynikach postępowania dowodowego. Sformułowanie omawianego zarzutu, wymagające ustalenia większego prawdopodobieństwa ojcostwa konkubenta niż pozwanego, wyklucza obalenie domniemania wyłącznie na podstawie dowodów złego prowadzenia się matki dziecka w okresie koncepcyjnym. Nie wywołuje żadnych skutków prawnych w zakresie obalenia domniemania zarzut obcowania cielesnego matki dziecka z innymi mężczyznami poza okresem koncepcyjnym. Jeżeli pozwany obcował z matką dziecka w okresie koncepcyjnym, a konkubenci poza tym okresem, to istnieje granicząca z pewnością prawdopodobieństwo, że to pozwany jest ojcem dziecka. Domniemanie ojcostwa pozamałżeńskiego działa przeciwko konkubentom matki dziecka dopiero wówczas, gdy zostanie udowodniona podstawa domniemania ich ojcostwa. Ciężar dowodu spoczywa wtedy na pozwanym. Musi on udowodnić fakt obcowania cielesnego matki dziecka w okresie koncepcyjnym z innymi mężczyznami. Trudności dowodowe w tym względzie są identyczne z trudnościami przy udowodnieniu prawdziwości podstawy domniemania przez powoda na początku procesu. Dopiero

z chwilą ustalenia faktu obcowania matki dziecka z innymi, i to konkretnie określonymi mężczyznami, dotyka ich domniemanie ojcostwa tak samo jak pozwanego⁷.

Rozważając treść art. 85 § 2 k.r.o. stwierdzić należy, że celem unormowania *plurimum concumbentium* było ułatwienie wykrycia prawdy obiektywnej, zgodnie z którą ojciec ustalony w wyroku sądowym powinien być jednocześnie ojcem biologicznym dziecka pozamałżeńskiego. Takie było niewątpliwie zamierzenie ustawodawcy, który miał na uwadze przede wszystkim dobro dziecka. Dał temu wyraz obwarowując możliwość obalenia domniemanania warunkiem istnienia innych jeszcze okoliczności, prócz faktu obcowania matki dziecka z innymi mężczyznami w okresie koncepcyjnym, wskazujących na większe prawdopodobieństwo ojcostwa konkubentów niż pozwanego.

Domniemanie ojcostwa pozamałżeńskiego (zawarte w art. 85 § 2 k.r.o.) może być obalone, gdy z okoliczności wynika większe prawdopodobieństwo ojcostwa innego mężczyzny niż pozwanego – w praktyce jest to zadanie nie do zrealizowania. Jako przyczynę powyższego stanu rzeczy wskazać należy brak ustawowych wskazówek, które określałyby, w jaki sposób należy tego rodzaju okoliczności ustalić i ocenić. Konstrukcja prawna wymienionego przepisu stwarza tylko teoretyczne możliwości obalenia domniemanania z § 1 art. 85 k.r.o. Ustawodawca, mówiąc o prawdopodobieństwie ojcostwa innego mężczyzny niż pozwany, nie daje sądowi żadnych realnych środków w postaci przesłanek ustalenia tego prawdopodobieństwa. Nawet jeżeli pozwany udowodni, że matka dziecka obcowała w okresie koncepcyjnym z innymi mężczyznami, sąd nie dysponuje środkami umożliwiającymi sprawdzenie, czy ojcostwo jednego z konkubentów jest bardziej prawdopodobne niż pozwanego. Określenie „ojcostwo bardziej prawdopodobne” sugeruje niedwuznacznie istnienie pewnej skali porównawczej. Sąd powinien zatem dysponować materiałem dowodowym przemawiającym za ojcostwem nie tylko pozwanego, ale również konkubentów, aby można było dokonać porównania i oceny. Wyniki tej oceny mają odpowiedzieć na pytanie, czy ojcostwo innego mężczyzny, poza pozwanym, jest bardziej prawdopodobne (porównanie wartości prawdopodobieństwa zawarte w ekspertyzach po przeprowadzeniu badań DNA obejmujących wszystkich spokrewnionych domniemanych ojców)⁸. W przypadku niemożności zebrania informacji o świadkach – konkubentach, nieprzyznających się do obcowania cielesnego z matką dziecka i uchylających się od badań genetycznych, uniemożliwia sądowi zgromadzenie przewidzianych w art. 85 § 2 k.r.o. danych, z których wynikałoby większe prawdopodobieństwo ojcostwa innego mężczyzny niż pozwanego.

Jednocześnie mając na względzie powyższe wskazać należy, iż jeżeli istnieje w k.r.o. przepis art. 85 § 2 (pozwalający na obalenie domniemanania przez podnie-

7 W. Stojanowska, (w:) T. Smoczyński (red.), System Prawa Prywatnego, t. 12, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2011, s. 167.

8 *Ibidem*, s. 172.

sienie zarzutu *plurium concumbentium*), to musi istnieć sposób na to, aby wola ustawodawcy została zrealizowana. W przypadku braku normy prawnej, która wskazywałaby na sposób obalenia domniemania ojcostwa pozamałżeńskiego i pozwalała tym samym w łatwy sposób doprowadzić do udowodnienia podstawy domniemania ojcostwa przez stronę powodową, prowadziłyby to do zachwiania równowagi sił stron w ramach prowadzonego postępowania cywilnego i tym samym automatycznie skazywałyby stronę pozwaną na przegranie procesu. Z całą stanowczością stwierdzić należy, że ustawodawca z góry nie przewidywał, iż przepis regulujący *exceptio plurium concumbentium* pozostanie martwym przepisem, ponieważ generalną zasadą jest to, że wszelkie uprawnienia ustawowe (przydzielone podmiotom prawa) powinny wskazywać środki do ich realizacji. Jeżeli dana norma nie podaje sposobu realizacji zawartych w niej uprawnień, należy wówczas szukać rozwiązania w całym systemie prawnym⁹. Wskazane trudności praktycznego stosowania art. 85 § 2 k.r.o. dają podstawę do szerokich rozważań. Wskazują one na potrzebę znalezienia wśród norm instrumentalnych odpowiedniego przepisu umożliwiającego realizację normy prawa materialnego dopuszczającej możliwość podniesienia zarzutu *plurium concumbentium*. Rozwiązania powyższego problemu należy poszukiwać w przepisach regulujących podmiotowe przekształcenie powództwa. Stosowanie tych przepisów w procesach o ustalenie ojcostwa, w których udowodniono *exceptio plurium concumbentium*, jest jak najbardziej celowe i nie ma przeszkód, aby w praktyce korzystać z możliwości wzywania konkubentów do udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Jakkolwiek prawo polskie nie precyzuje wyraźnie sposobu dopozowania konkubentów, to jednak możliwość taka istnieje na podstawie norm regulujących podmiotowe przekształcenie powództwa¹⁰. Wskazana instytucja uregulowana jest w art. 194-198 kpc. i polega na wezwaniu do udziału w procesie dodatkowych osób (dla rozszerzenia podmiotowego zakresu postępowania) celem rozstrzygnięcia sporu wobec wszystkich osób, przeciwko którym służy roszczenie dochodzone w powództwie. Przepis ten wiąże wspólna zasada, której sens stanowi zapobieganie dalszym, dodatkowym procesom. Z kolei art. 13 § 1 kpc. formułuje zasadę, że sąd rozpoznaje sprawy zasadniczo w procesie, tzn. zawsze z wyjątkiem przypadków, gdy ustawa stanowi inaczej. Paragraf drugi tego artykułu rozwija szczegółowo zasadę wyrażoną w paragrafie pierwszym stanowiąc, że przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych postępowań unormowanych w kpc., chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Z art. 13 kpc. wyraźnie wynika, że jeśli przepisy normujące poszczególne rodzaje postępowań nie zawierają zakazu lub nie wskazują innego sposobu rozwiązania w danej sytuacji, to należy stosować bez ograniczeń normy prawne dotyczące procesu, a więc również art. 194-198 kpc.¹¹ Wskazać przy tym należy na treść przepi-

9 W. Stojanowska, Artykuł 194 § 3 kpc., Warszawa 2012, s. 147-148.

10 W. Stojanowska, (w:) T. Smoczyński (red.), System Prawa Prywatnego, t. 12, Prawo..., *op. cit.*, s. 173.

11 *Ibidem*, s. 174.

sów art. 453-458 kpc., regulujących postępowanie odrębne w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi (obowiązujące przy rozpoznawaniu spraw o ustalenie ojcostwa pozamałżeńskiego – art. 453 kpc.). Wskazane wyżej artykuły kpc. nie zawierają zakazu stosowania art. 194-198 kpc. W związku z powyższym, mając na uwadze treść art. 13 kpc. oraz tryb procesowy spraw o ustalenie ojcostwa, wnioskować należy, iż dopuszczalne jest w tych sprawach podmiotowe przekształcenie powództwa.

W przypadku zaistnienia sytuacji, gdy jedna ze stron procesowych nie chce poddać się badaniom, w grę wchodzi sankcja pośrednia, a wynikająca z art. 233 § 2 kpc., który stanowi, że sąd oceni jakie znaczenie należy nadać stawianym przez stronę w przeprowadzeniu dowodu. Powyższa sankcja może spowodować taki efekt, iż sąd uzna za prawdziwe zeznania strony przeciwnej, a co w rezultacie przeważnie decyduje o wyniku procesu, zwłaszcza wobec braku okoliczności przemawiających na korzyść strony, która odmawia swego udziału w badaniach biologicznych. Wskazana sankcja jest na ogół skuteczna, o czym świadczy rzadkość sytuacji, w których pozwany nie wyraża zgody na przeprowadzenie badań biologicznych z jego udziałem. Praktyka wskazuje, że w procesie o ustalenie ojcostwa nie ma w zasadzie kłopotów z wyegzekwowaniem wykonania przez pozwanego obowiązku poddania się badaniom biologicznym. Ujemna ocena faktu odmowy i ewentualne pogorszenie sytuacji procesowej jest najskuteczniejszym sposobem zapewniającym wykonanie zarządzeń sądu. Konkubenci występujący w charakterze świadków w procesie o ustalenie ojcostwa mają interes w tym, aby uchylić się od udziału w sprawie, obawiają się bowiem ewentualnego późniejszego pozwania, w razie wygrania procesu przez pozwanego mężczyznę. Wskazać należy, iż skutki z art. 233 § 2 kpc. ich nie dotyczą. Nawet wprowadzenie w stosunku do nich przymusu poddania się badaniom z zagrożeniem karą grzywny czy aresztu, nie dałoby pożądanego rezultatu. Wynika to z tego, że gdyby świadkowie – konkubenci stali się w toku procesu pozwanymi, nie byłoby trudności w przeprowadzeniu badań biologicznych z ich udziałem. Podobna sytuacja wystąpiłaby, gdyby konkubent będący bliskim krewnym pozwanego, spodziewał się niekorzystnego dla niego wyniku badań DNA w porównaniu z wynikiem pozwanego¹². Orzecznictwo Sądu Najwyższego uznaje za pożądaną udział konkubenta w badaniach biologicznych razem z pozwanym w celu ustalenia, ojcostwo którego z tych mężczyzn jest bardziej prawdopodobne, dążąc w ten sposób do realizacji przepisu art. 85 § 2 k.r.o.¹³ Sąd Najwyższy podkreśla, że może to się odbyć tylko za zgodą konkubenta, a co poważnie ogranicza wykonanie wskazanego wyżej zalecenia w praktyce. Z kolei nowelizacja art. 298 kpc. na podstawie którego możliwa jest odmowa poddania się badaniom biologicznym, nie rozwiązałaby problemu¹⁴, ponieważ wymaga przemyślenia (co wiąże się z upływem czasu) a problem jest nabrzmiały i należałoby go szybko rozwiązać.

12 *Ibidem*, s. 174.

13 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, OSN 1976, nr 9, poz. 184.

14 K. Kołakowski, (w:) Komentarz KPC, t. 1, Warszawa 1996, s. 902.

Ponadto dodatkowym argumentem przemawiającym przeciwko nowelizacji art. 298 kpc. jest ochrona konkubentów (pomijając argumentację dotyczącą dóbr osobistych) i niebezpieczeństw płynących ze stosowania przymusu wobec opornych świadków.

W konkluzji powyższego zagadnienia podkreślić należy, że jakkolwiek w procesie o ustalenie ojcostwa będzie mogło występować kilku pozwanych, to jednak w wyroku sądowym będzie ustalone ojcostwo tylko jednego mężczyzny, którego ojcostwo biologiczne okaże się najbardziej prawdopodobne. Termin „ojcostwo bardziej prawdopodobne”, zawarty w art. 85 § 2 k.r.o. praktycznie zostanie zastąpiony określeniem „ojcostwo najbardziej prawdopodobne”. W ten sposób zostaną stworzone warunki do pełnej realizacji zasady prawdy obiektywnej (biologicznej) i właściwie rozumianej ochrony dobra dziecka w procesie o ustalenie ojcostwa¹⁵. Cenną – jak się wydaje – wskazówką dla sądów orzekających jest zwracanie uwagi w ekspertyzie zawierającej wyniki badań DNA na wartość prawdopodobieństwa ojcostwa. W razie trudności w udowodnieniu *plurium concumbentium*, tj. obcowania matki dziecka z konkubentem, okolicznością skłaniającą sąd do uznania tego zarzutu może być wynik DNA dający wynik poniżej 99,99% (im niższy, tym korzystniejszy dla pozwanego). Pozwala to przypuszczać, że spokrewniony z pozwanym konkubent może być biologicznym ojcem dziecka. Potwierdzeniem tego faktu będzie wynik badań DNA w postaci wyższej wartości prawdopodobieństwa zawartej w ekspertyzie dotyczącej konkubenta. W sprawie, w której nie wchodzi w grę konkubenci spokrewnieni z pozwanym, wartość prawdopodobieństwa poniżej 99,99% zawarta w ekspertyzie DNA nie budzi wątpliwości co do tego, że pozwany jest biologicznym ojcem dziecka. Natomiast, gdy wspomniane pokrewieństwo występuje, wartość prawdopodobieństwa dotyczącego pozwanego ma znaczenie w sytuacji, gdy zarzut *plurium concumbentium* nie został jeszcze udowodniony. Istotne jest zatem porównanie wyników badań DNA pozwanego i konkubentów. Na tym etapie ważne są różnice między wynikami, niezależnie od wartości prawdopodobieństwa¹⁶.

Analizując przedmiotową problematykę należałoby również zastanowić się nad możliwością zastosowania w procesie o ustalenie ojcostwa art. 194 § 3 kpc., który stanowi o tym, iż jeżeli powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, to sąd może – na wniosek powoda – wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie. Należałoby zastanowić się nad udzieleniem odpowiedzi na pytanie – czy konkubentów w procesie o ustalenie ojcostwa można traktować jako osoby, przeciwko którym powód może wytoczyć powództwo o to samo roszczenie. Warto podkreślić, iż kwestia możliwości zastosowania art. 194 § 3 kpc. w procesie o ustalenie ojcostwa nie była wyczerpująco rozważana zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. J. Ignatowicz wspominał tylko o art. 195 kpc. Tłem omówionej uchwały Sądu Najwyższego, stano-

15 W. Stojanowska, Artykuł 194 § 3 kpc., *op. cit.*, s. 155, 2006, s. 1139 i n.

16 W. Stojanowska, (w:) T. Smoczyński (red.), System Prawa Prywatnego, t. 12, Prawo..., *op. cit.*, s. 176.

wiącym podstawę jej wydania, był proces o ustalenie ojcostwa, w którym pozwany wystąpił z wnioskiem o wezwanie konkubenta do udziału w sprawie w charakterze pozwanego w trybie art. 194 § 1 kpc. Ogólnie na temat dopuszczalności stosowania przepisów o podmiotowym przekształceniu powództwa wypowiedział się W. Siedlecki, który poddał krytyce omówioną uchwałę Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1968 r. Stwierdził on, że stanowisko Sądu Najwyższego w kwestii niedopuszczalności wezwania osoby trzeciej do udziału w sprawie o ustalenie ojcostwa „nie znajduje żadnego uzasadnienia ani w przepisach art. 194-198 kpc., ani w szczególnych przepisach kodeksu o postępowaniu odrębnym w sprawach między rodzicami a dziećmi¹⁷. W. Siedlecki oceniając tezę omawianej uchwały Sądu Najwyższego zauważa, że jest to kontynuacja tendencji orzecznictwa Sądu Najwyższego do wprowadzenia dodatkowych ograniczeń instytucji procesowych w sprawach o prawa stanu, która najsilniej przejawiała się w kwestii dopuszczalności interwencji ubocznej w tych sprawach¹⁸. Określenie „osoba trzecia” zawarte w tezie zdaje się wskazywać na to, że Sąd Najwyższy nawiązał do przesłanek, którymi kierował się formułując zakaz dopuszczalności interwencji ubocznej w sprawach o prawa stanu¹⁹. W. Siedlecki nie podziela również zdania Sądu Najwyższego dotyczącego tego rodzaju ograniczeń²⁰. Należy podkreślić, że podmiotowe przekształcenie powództwa stanowi odrębne zagadnienie i nie ma podstaw do traktowania go w taki sam sposób jak inne instytucje prawa procesowego.

Abstrahując od wykładni art. 194 kpc. i zmiany praktyki sądowej przez dopuszczenie możliwości podmiotowego przekształcenia powództwa, nowelizacja k.r.o. i kpc. jest konieczna, aby rozwiązać wszystkie problemy kompleksowo i usunąć wszelkie wątpliwości, jakie nasuwały się w trakcie przedstawionych wyżej prób dokonania tejże wykładni. Nowy środek dowodowy w postaci ekspertyzy zawierającej wyniki badań DNA, pozostający do dyspozycji sądu, wprowadził zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu instytucji prawnych dotyczących pochodzenia dziecka, a w szczególności w sądowym ustaleniu ojcostwa. W związku z tym, konieczne jest przede wszystkim poddanie go regulacji prawnej w kpc., jak również znowelizowanie przepisów lub wprowadzenie nowych, mających ścisły związek z tym dowodem. Do takich przepisów należą te, które regulują *exceptio plurium concumbentium* w aspekcie prawnomaterialnym i procesowym²¹. Niezależnie od treści przyszłych nowelizacji omawianej problematyki, istotne jest także wprowadzenie do kpc. instytucji dopozowania konkubenta w procesie o ustalenie ojcostwa, aby stworzyć w ten sposób niczym nieograniczone możliwości do przeprowadzenia dowodu z badań DNA

17 W. Siedlecki, *Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 96.

18 W. Siedlecki, *Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego* (Prawo procesowe cywilne – II półrocze 1969), „Państwo i Prawo” 1970, nr 10, s. 584.

19 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1968 r., I CR 33/68, OSP 1969, nr 3, poz. 66.

20 W. Siedlecki, *Przegląd...*, *op. cit.*, s. 768.

21 W. Stojanowska, (w:) T. Smyczyński (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 12, Prawo..., *op. cit.*, s. 188.

(możliwość porównania wyników dotyczących pozwanego i konkubenta, których pokrewieństwa teoretycznie wykluczyć nie można). Rozwiązania prawne dotyczące dowodu z badań DNA oraz *exceptio plurium concumbentium*, a także problematyka podmiotowego przekształcenia powództwa w procesie o ustalenie ojcostwa powinny znajdować swe odzwierciedlenie obecnością w przepisach kpc. Sytuacją niezrozumiałą można nazwać nieobecność w kpc. dowodu z badań DNA, podczas gdy dowód z grupowego badania krwi od lat znajduje w nim miejsce, chociaż zdecydowanie w praktyce ustąpił miejsca dowodowi z badań DNA.

BIBLIOGRAFIA

- Broniewicz W., W kwestii powództwa prokuratora o zaprzeczenie ojcostwa, „Nowe Prawo” 1963, nr 2.
- Ciepła H., Nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z komentarzem, Warszawa 2010.
- Dąbrowska J., Znaczenia domniemań prawnych w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1962.
- Grzeszczyk C., Problematyka prawno-biologiczna ustalania ojcostwa, „Pal” 1959, nr 1.
- Hofmański W., Problematyka sądowego ustalenia ojcostwa, gdy na korzyść dziecka nie przemawia domniemanie prawne z art. 85 § 1 k.r.o., „Nowe Prawo” 1983, nr 5.
- Ignatowicz J., Proces o ustalenie ojcostwa i roszczenia z nim związane, „Nowe Prawo” 1950, nr 12.
- Jodłowski J., Nowe drogi polskiego procesu cywilnego – założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego, „Nowe Prawo” 1951, nr 7-8.
- Kołąkowski K., Komentarz KPC, t. 1, Warszawa 1996.
- Kołąkowski K., Nowe formy podmiotowych przekształceń procesu cywilnego, „Zeszyty Problemowo-Analityczne” 1968, nr 11.
- Mucha A., *Exceptio plurium concumbentium* a dopuszczalność dopozowania w procesie o ustalenie ojcostwa, „Pal” 1976, Nr 1.
- Siedlecki W., Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego (Prawo procesowe cywilne – II półrocze 1969), „Państwo i Prawo” 1970, nr 10.
- Siedlecki W., Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971.
- Stojanowska W., Artykuł 194 § 3 kpc., Warszawa 2012.
- Stojanowska W., Ojcostwo prawne a ojcostwo biologiczne, Warszawa 1985.
- Stojanowska W., (w:) T. Smoczyński (red.), System Prawa Prywatnego, t. 12, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2011.

